

## Antonina Karpowicz-Zbińkowska: G. F. Handel, Orlando

Nagranie opery Orlando dokonane pod dyktando Christophera Hogwooda to prawdziwy majstersztyk



Typowe dla Christophera Hogwooda miękkie i stonowane brzmienie wsparte przez mistrzowskie kreacje solistów takich jak Emma Kirkby i James Bowman, sprawiają, że wraca się do tego nagrania nawet po latach z wielkim sentymentem - pisze Antonina Karpowicz-Zbińkowska w felietonie z cyklu Perły Muzyki Dawnej

Dwa eposy rycerskie, napisane w renesansie, ale opisujące legendarne dzieje rycerzy średniowiecznych zawładnęły na tyle wyobraźnią wielu artystów europejskich, że stały się najpopularniejszym źródłem i podstawą wielu oper barokowych. Są to oczywiście *Jerozolima wyzwolona* Tassa i *Orland szalony* (*Orlando furioso*) Ariosta.

Nieznajomość tych eposów sprawia, że wiele elementów naszej kultury: literatury, malarstwa, czy muzyki, staje się dla nas nieczytelna. Tymczasem oba stanowią potężne źródło inspiracji dla wszystkich rodzajów sztuk.

W dziedzinie muzyki oba eposy w swoim czasie niemalże konkurowały ze sobą w liczbie utworów muzycznych napisanych na ich motywach. Sam Georg Friedrich Handel napisał trzy opery oparte na motywach zaczerpniętych z Orlanda szalonego: *Alcinę*, *Ariodante* i *Orlanda*. Na jego podstawie opery pisali także Vivaldi, Lully i Rameau.

Christopher Hogwood, znawca twórczości Haendla, jest jednym z tych, którzy odkrywali na powrót jego opery dla współczesności. Nagranie opery *Orlando* dokonane pod jego dyktando, to prawdziwy majstersztyk. Typowe dla niego miękkie i stonowane brzmienie wsparte przez mistrzowskie kreacje solistów takich jak Emma Kirkby i James Bowman, sprawiają, że wraca się do tego nagrania nawet po latach z wielkim sentymentem i stwierdza, że nic a nic się ono nie zestarzało.

*Antonina Karpowicz-Zbińkowska*



Sfinansowano przez Narodowy Instytut  
Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego  
ze środków Programu Rozwoju  
Organizacji Obywatelskich  
na lata 2018 – 2030

